

RFN: Walka o specjalistów spoza UE

6 sierpnia minister spraw wewnętrznych RFN włączył się w debatę na temat polityki imigracyjnej, w tym problemu sprowadzania do Niemiec wysoko wykwalifikowanej siły roboczej z zagranicy. Thomas de Maiziere zaprzecza, jakoby niemieckie prawo wymagało dostosowania i uważa, że wina leży po stronie pracodawców, którzy nie potrafią stworzyć warunków przyjaznych zagranicznym specjalistom.

29 lipca minister gospodarki Rainer Bruederle zapowiedział inicjatywę mającą na celu sprowadzanie do kraju wysoko wykwalifikowanych pracowników spoza UE, dla których podjęcie pracy w Niemczech jest mało atrakcyjne z uwagi na liczne przeszkody biurokratyczne. Zaproponowane przez ministra Bruederle zmiany są próbą odpowiedzi na zmieniające się warunki na niemieckim rynku pracy – w 2014 roku zabraknie na nim około 95 tys. inżynierów i około 135 tys. przedstawicieli nauk przyrodniczych. W obliczu niekorzystnego trendu demograficznego większa imigracja pracowników z wyższym wykształceniem nie tylko odciążałaby finanse publiczne, ale przyczyniłaby się do trwałego wzrostu gospodarczego. W ostatnich latach Niemcy broniły się przed pracownikami z zagranicy, bo wciąż niewykorzystany pozostawał potencjał rodzimej siły roboczej, zwłaszcza młodych bezrobotnych, kobiet oraz żyjących już w Niemczech obcokrajowców. W obliczu spadającego bezrobocia i wysokiego wzrostu gospodarczego Niemcy nie będą w stanie pokryć rosnącego zapotrzebowania na wysoko wykwalifikowaną siłę roboczą. <krut>